

Karolina KABZIŃSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Nauk Społecznych, Instytut Socjologii,
Instytut Psychologii



Czy chcemy zabić nudę? – czekanie w kulturze nadmiaru

Zjawisko nudy nie posiada klarownej i jednoznacznej definicji. Jest analizowane z perspektywy wielu nauk (m.in. psychologii, socjologii, historii sztuki itd.), które często przyjmują różne punkty widzenia. Zmienia się także w toku przekształceń społeczno-kulturowych zachodzących we współczesnym świecie. Rozważania na temat funkcjonowania jednostki w multifrenicznej rzeczywistości są więc koniecznym elementem, dzięki którym możemy określić kondycję osób w zakresie nudzenia się. Tutaj będzie to określenie ideału jednostki żyjącej we wszechobecnej nadmiarowości oraz – z drugiej strony wskazanie cech *niedojdę* (osoby nie adaptującej się do nowych warunków) w opisywanej rzeczywistości. Za profesorem Krajewskim, punkt ciężkości kładziony będzie na moment rozbieżności w sytuacji oczekiwania (czekania) na coś, w zderzeniu z tym, co przynosi rzeczywistość. Ową lukę czasową będzie można utożsamiać z nudą, dodatkowo przyjmować niemalże we wszystkich koncepcjach naukowych jako jej desygnat.

Zmiany, które ukształtowały dzisiejszy wizerunek kultury nadmiaru, powstały raczej na drodze ewolucji niż rewolucji; nie konkretyzując swoich konsekwencji dla jednostki. Ciekawym jest, określenie strategii dostosowawczych, które łączą się ze zmianami w postrzeganiu nudy, czyli pewnego momentu w czasie, podczas którego czekamy na coś. W zastanych warunkach próbujemy wypełnić go różnymi aktywnościami (*smart boredom, multitasking* itp.), aby uniknąć konsekwencji nieprzystosowania (np. problem przymusu ciągłej produktywności, *FOMO*).

W swoim wystąpieniu spróbuję odpowiedzieć na pytanie, czy chcemy zabić nudę, a jeśli tak to jakie warunki społeczno-kulturowe mają wpływ na naszą decyzję.